

*Sygn. akt II AKa 35/16*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 1 kwietnia 2016 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:*

*Przewodniczący: SSA Grzegorz Salamon*

*Sędziowie: SA Marek Motuk*

*SA Paweł Rysiński (spr.)*

*Protokolant: sekr. sąd. Piotr Grodecki*

*przy udziale prokuratora Piotra Woźniaka*

*po rozpoznaniu dnia 18 marca 2016 roku w Warszawie sprawy:*

1) *A. P. (1)*

*ur. (...) w W.,*

*s. I.*

2) *A. R. (1)*

*ur. (...) w G.*

*s. A.*

3) *W. W. (1)*

*ur. (...) w W.*

*s. K.*

4) *A. K. (1)*

*ur. (...) w W.*

*s. H.*

5) *R. J. (1)*

*ur. (...) we W.*

*s. J.*

6) *M. W. (1)*

*ur. (...) w W.*

*s. E.*

*oskarżonych z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i in.*

*na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora (ad. 1-6) i obrońców oskarżonych (ad. 1 i 3)*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 23 września 2015 r. sygn. akt XII K 41/13*

**I. 1. zmienia zaskarżony wyrok wobec A. P. (1) w ten sposób, że za podstawę wymiaru orzeczonych kar przyjmuje przepis art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k.;**

**2. utrzymuje w mocy wyrok wobec A. P. (1) w pozostałej części;**

**II. 1. zmienia zaskarżony wyrok wobec W. W. (1) w ten sposób, że na mocy art. 4 § 1 k.k. za podstawę skazania oskarżonego przyjmuje przepisy art. 40 ust. 2 w zw. z art. 43 ust. 3 ustawy z dn. 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k., w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 65 § 1 k.k., a za podstawę wymiaru orzeczonych kar przepis art. 43 ust. 3 wyżej wymienionej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;**

**2. utrzymuje w mocy wyrok wobec W. W. (1) w pozostałej części;**

**III. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonych A. R. (1), A. K. (1), R. J. (1) i M. W. (1);**

**IV. zasądza na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe należne za postępowania odwoławcze: od A. P. (1) – wydatki w części go obciążającej i kwotę 4400 (cztery tysiące czterysta) zł z tytułu opłaty; od W. W. (1) – wydatki w części go obciążającej i kwotę 2400 (dwa tysiące czterysta) zł z tytułu opłaty;**

**V. kosztami sądowymi w pozostałej części sprawy obciąża Skarb Państwa;**

**VI. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonych A. K. (1), M. W. (1) i R. J. (1) po 1800 (tysiąc osiemset) zł z tytułu zwrotu poniesionych kosztów obrony w toku obu postępowań odwoławczych przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie;**

**VII. zasądza na rzecz adw. A. D. i adw. M. D. po 1476 (tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) zł w tym 23% VAT z tytułu zwrotu kosztów obrony oskarżonych z urzędu przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie.**

## **UZASADNIENIE**

Po rozpoznaniu wniesionych w sprawie Sądu Okręgowego w Warszawie – sygn. XII K 41/13 apelacji obrońców oskarżonych A. P. i W. W. oraz apelacji prokuratora, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2016 r. zmienił wyrok w części dotyczącej oskarżonych A. P. i W. W., a utrzymał go w mocy wobec uniewinnionych przez Sąd pierwszej instancji oskarżonych A. R., A. K., R. J. i M. W..

Wnioski o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego złożyli obrońcy oskarżonych A. P., W. W. i A. R..

W tej części sprawy Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Po ponownym rozpoznaniu przedmiotowej sprawy, wyrokiem z dnia 23 września 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie skazał:

1) A. P. (1) za to, że: w bliżej nieustalonych dniach w okresie od wiosny 2005r. do 25 września 2005r. w W. i W. gm. P. działając wspólnie i w porozumieniu z R. P. (1) ps. (...), W. K. ps. (...), T. J. i M. J. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem, wbrew przepisom ustawy, brał udział w procesie wytwarzania znacznych ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości co najmniej 78 kilogramów w ten sposób, że co najmniej sześciokrotnie przekazywał W. K. i R. P. (1) prekursor w postaci (...) tzw.

(...) w ilościach po 20 litrów w co najmniej 5 przypadkach oraz co najmniej jednokrotnie w ilości 30 litrów w celu jego przetworzenia przez T. J. i M. J. (1), a następnie wytworzoną z przekazanego płynu (...) amfetaminę odbierał od W. K. i R. P. (1) w co najmniej 5 przypadkach w ilościach po ok. 12 kilogramów każdorazowo i w jednym przypadku w ilości ok. 18 kilogramów w celu wprowadzenia narkotyku do obrotu, przy czym zarzuconego czynu dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności będąc skazanym za umyślne przestępstwo podobne i z popełnionego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu z tym, że przyjął, iż oskarżony działał w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w rozumieniu art. 12 k.k., co stanowi przestępstwo z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 09 grudnia 2011 r.) w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k., i za to na podstawie art. 56 ust. 1 i 3 powołanej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 100 złotych;

2) W. W. (1) za to, że: w bliżej nieustalonych dniach w okresie październik - listopada 2000r. w miejscowości N. i K. R. działając wspólnie i w porozumieniu z R. P. (1) ps. (...), M. A. ps. (...) i M. S. ps. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem, wbrew przepisom ustawy, brał udział w procesie wytwarzania znacznych ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości od około 21,7 kilograma do co najmniej 23,7 kilogramów w ten sposób, że wraz z M. A. wytworzył ok. 2,7 kilograma amfetaminy z uprzednio odebranego przez M. A. i R. P. (1) od M. S. prekursora w postaci 5 litrów(...) tzw. (...), który to narkotyk następnie wprowadził do obrotu oraz wraz z M. A. i R. P. (1) wytworzył od ok. 7 kilogramów do co najmniej 9 kilogramów amfetaminy z uprzednio odebranego przez M. A. od M. S. prekursora w postaci ok. 10-15 litrów (...) tzw. (...), a nadto wraz z M. A. i R. P. (1) brał udział we wstępnych etapach produkcji amfetaminy w ilości ok. 12 kilogramów z uprzednio odebranego przez M. A. od M. S. (...) tzw. (...) w ilości 20 litrów, przy czym zarzuconego czynu dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności będąc skazanym za umyślne przestępstwo podobne i z popełnionego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu z tym, że przyjął, iż oskarżony działał w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w rozumieniu art. 12 k.k., co stanowi przestępstwo określone w art. 53 ust. 2 ustawy dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym do dnia 09 grudnia 2011 r.) w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 1 i 3 powołanej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 100 złotych.

W tej części sprawy wyrok zaskarżyli apelacjami obrońcy obu oskarżonych.

Apelacja na korzyść A. P. (1) zarzuciła orzeczeniu obrazę przepisów postępowania, a to art. 4, 5, 6, 7, 410, 424 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 442 § 3, 366 § 1 k.p.k. oraz błędne ustalenie, że wytworzenie narkotyku miało miejsce w 2005 r. a nie w roku 2004.

W konkluzji skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego, bądź uchylenie wyroku w tej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (apelacja t. XXIII k. 4501-4516 akt).

Apelacja na korzyść W. W. (1) zarzuciła orzeczeniu podobnie obrazę przepisów postępowania, a to art. 4, 5, 7, 410 i art. 424 § 1 k.p.k., co skutkowało błędnym ustaleniem, że oskarżony popełnił przypisane mu przestępstwo.

W konkluzji skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego, bądź też uchylenie wyroku w tej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (apelacja t. XXIII k. 4470-74 akt).

Obie apelacje obrończe okazały się niezasadne. Analiza sprawy nie potwierdziła stawianych w nich zarzutów (poza zarzutem z pkt c apelacji obrońcy oskarżonego W. – tyczącym względności ustaw), dlatego nie mogły prowadzić do

uwzględnienia wniosków o uniewinnienie obu oskarżonych, bądź uchylenie wyroku w tej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Apelacja obrońcy oskarżonego W. W. w jej pkt a, b, e, f w których zarzuca orzeczeniu błędną ocenę dowodów, ich niepełność, istnienie nieusuwalnych wątpliwości, a w ich konsekwencji błędne ustalenia faktyczne, ma charakter wyłącznie polemiczny. Prezentuje własny, osobisty pogląd skarżącego na ocenę dowodów, odstający od realiów sprawy i reguł oceny dowodów, jakich należy przestrzegać zgodnie z zasadami ustanowionymi przepisem art. 7 k.p.k.

W pierwszym rzędzie skarżący podnosi, że w miejscu produkcji narkotyku – w N. – nie ujawniono śladów amfetaminy, ani jej półproduktów (k. 2571 t. XIII akt – opinia z dnia 14 listopada 2011 r.).

Zdaniem obrońcy fakt powyższy wyklucza „w sposób jednoznaczny” możliwość wytwarzania amfetaminy w tym miejscu, a jednocześnie przekreśla wiarygodność św. R. P.. Rozumowanie powyższe jest oczywiście nietrafne, nielogiczne i nieskuteczne. Jak ustalił Sąd wytwarzanie narkotyku na posesji w N. miało miejsce jesienią 2000 r. Jest oczywistym, że poszukiwanie śladów, pozostałości po tym procederze w roku 2011, a więc po upływie 11 lat od zdarzenia może być nieskuteczne. Tak znaczny upływ czasu uzasadnia prawdopodobieństwa zatarcia, czy zaniknięcia śladów po wytwarzaniu narkotyku w stopniu nieporównywalnie większym, niż prawdopodobieństwo ich ujawnienia. Argument ten w żadnym razie nie może przesądzać, jak chce skarżący, że w N. nie wytwarzano amfetaminy. Tym bardziej zaś, sam w sobie, w konsekwencji – „przekreślać” wiarygodności depozycji św. R. P.. Powyższe sprawia, że fakt nieodniesienia się przez Sąd pierwszej instancji do wskazanej okoliczności pozostaje bez wpływu na treść orzeczenia – w rozumieniu art. 438 pkt 2 k.p.k. – nawet gdyby uznać, że Sąd pierwszej instancji uchybił w ten sposób przepisowi art. 410 k.p.k. (pkt a apelacji).

W odniesieniu do zeznań św. J. S., które Sąd Okręgowy obszernie omówił i ocenił w motywach pisemnych wyroku (k. 18-21 uzasadnienia wyroku) skarżący twierdzi, że winny one świadczyć o tym, że oskarżony W. W. nie brał udziału w wytworzeniu amfetaminy.

Przede wszystkim wskazać należy, że z zeznań tego świadka wynika jednoznacznie, że jesienią 2000 r. na posesjach w N. i K. wytwarzano amfetaminę, a świadek czynił to wspólnie z M. A. i R. P. (1). Nie jest zatem rzetelnym twierdzenie skarżącego, iż świadek potwierdził jedynie fakt wytwarzania narkotyku w m. S.. Udział oskarżonego W. W. w wytwarzaniu amfetaminy w tych miejscowościach wynika natomiast z zeznań św. P. (w szczególności k. 556 i n. t. III). Dlatego i ten argument nie może świadczyć za tezą o zasadności zarzutów z pkt a apelacji.

Niezasadne okazały się zarzuty i wskazane na ich poparcie argumenty z pkt b apelacji.

O kwestii śladów narkotyków w N. była mowa powyżej. Zeznania św. P. wbrew twierdzeniu skarżącego Sąd obszernie omówił w motywach wyroku, również w kontekście innych zgromadzonych w tej części sprawy dowodów, a swój pogląd na wiarygodności świadka w tej części przekonująco uzasadnił. Wyjaśnił nadto, wbrew twierdzeniu obrońcy, dlaczego i w jakim zakresie dał świadkowi wiarę, a w jakim i dlaczego jej odmówił. Taki sposób procedowania pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. Skarżący stawiając w pkt b apelacji zarzuty obrazy art. 4, 5 § 2, 7, 410, 424 k.p.k. poświęca im w uzasadnieniu apelacji 5 (pięć) zdań – k. 4 apelacji. Nie wskazuje w czym miała wyrażać się niewiarygodność świadka w części dotyczącej udziału M. W. w przestępstwie, na czym polegać ma sprzeczna z regułami ocena zeznań św. S., ani w czym przejawia się obraza art. 5 § 2 k.p.k. Tak formułowane zarzuty nie mogły prowadzić do podważenia ustaleń Sądu pierwszej instancji.

Zarzuty z pkt e i f apelacji w ogóle nie zostały przez skarżącego uzasadnione. Co więcej są one w swej treści tożsame i oba należy rozumieć jako zarzut błędnych ustaleń faktycznych – będących skutkiem uprzedniej obrazy wskazanych przepisów postępowania.

Przy tak formułowanym zarzucie, gołosłownym, bo nieumotywowanym stwierdzić wystarczy, że skoro Sąd pierwszej instancji nie uchybił wcześniej omówionym przepisom postępowania, to nie mogło to prowadzić do błędów w ustaleniach faktycznych.

Odrębny od pozostałych zarzut (pkt d apelacji) polegający na nieprzeprowadzeniu dowodu z zeznań św. S. również okazał się chybiony. Skarżący w ogóle nie wskazuje na czym ma polegać uchybienie Sądu – czy Sąd niezasadnie oddalił wnioski o jego przesłuchanie, czy winien dowód dopuścić z urzędu zwłaszcza zaś, czy świadek był dostępny, czy znane było miejsce jego pobytu. Apelacja podmiotu fachowego winna zawierać uzasadnienie zarzutów – w tej kwestii brak motywów uniemożliwia Sądowi odwoławczemu ocenę trafności zarzutu, i jego wpływu na treść orzeczenia, skoro skarżący nie wskazuje nawet na jakie okoliczności miałby zeznawać wskazany świadek.

Dlatego Sąd nie podzielił zarzutu z pkt d apelacji.

Zasadny natomiast okazał się zarzut z pkt c apelacji.

Czyn przypisany W. W. popełniony został w okresie październik – listopad 2000 r., a więc pod rządem ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 24 kwietnia 1997 r., która za przestępstwo z art. 40 ust. 2 (obecnie art. 53 ust. 2) przewidywała karę pozbawienia wolności do lat 5. Dopiero nowelizacja przepisu art. 40 ust. 2 (Dz.U.103 z 2000r.) zastrzyła karę pozbawienia wolności wprowadzając zagrożenie od lat 3 do 15 – tworząc z występku zbrodnię. Nowelizacja weszła w życie 12 grudnia

2000 r. Oskarżonemu przypisano zatem czyn popełniony pod rządami ustawy względniejszej. To samo odnosi się do czynu z art. 56 ust. 3 zagrożonego w chwili jego popełnienia karą do lat 10, w chwili orzekania – do lat 12.

Z tych powodów Sąd odwoławczy zmienił w oparciu o przepis art. 4

§ 1 k.k. na względniejsze – podstawę skazania i wymiaru kary wobec oskarżonego W. W.. Mimo zastosowania ustawy względniejszej nie doszło, wbrew sugestii skarżącego, do przedawnienia karalności przestępstwa. Karalność przestępstwa zagrożonego karą do 10 lat pozbawienia wolności upływała – art. 101 § 1 pkt 3 i art. 102 k.k. – po piętnastu latach, od jego popełnienia. Po 12 grudnia 2000 r. po nowelizacji, która przestępstwu z art. 40 ust. 2 ust. o przeciwdziałaniu narkomanii nadała status zbrodni okres ten dodatkowo wydłużył się – po myśli art. 101 § 1 pkt 2 k.k. – o dalsze 5 lat. Nie doszło zatem w chwili orzekania i do chwili obecnej do przedawnienia karalności przestępstwa przypisanego oskarżonemu W..

Powyższa zmiana podstawy skazania i wymiaru kary nie stworzyła przesłanek do złagodzenia orzeczonej kary. Oskarżonemu przypisano wytworzenie i wprowadzenie do obrotu ponad 20 kg amfetaminy czego dopuścił się w warunkach art. 12 k.k. – ze z góry podjętym zamiarem, wspólnie i w porozumieniu z innymi współsprawcami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej – z czego uczynił sobie stałe źródło dochodu i w warunkach powrotu do przestępstwa. Jest on sprawcą wielokrotnie karanym, w tym za przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Orzeczonej wobec niego kara pozbawienia wolności miesi się w 1/3 ustawowego zagrożenia i we wskazanych realiach sprawy musi być uznana za stosunkowo łagodną.

Z tych wszystkich powodów Sąd Apelacyjny podzielił jedynie zarzut skutkujący zmianę podstawy prawnej skazania i wymiaru kary, pozostałe zarzuty apelacji obrońcy uznał Sąd za niezasadne. Dlatego dalej idące wnioski o uniewinnienie oskarżonego, bądź uchylenie orzeczenia wobec W. W. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania nie mogły być uwzględnione.

Istota apelacji obrońcy oskarżonego A. P. sprowadza się do kwestionowania ustalenia, że przypisane mu przestępstwo popełnił on w okresie od wiosny do września 2005 r. Zdaniem skarżącego natomiast, produkcję amfetaminy w W. zakończono z końcem 2004 r. – co wyklucza udział w niej oskarżonego, który w 2004 r. przebywał w zakładzie karnym. Na poparcie tej tezy obrońca powołuje wyjaśnienia złożone przez św. P. w dniu 3 lutego 2011 r. (t. IV k. 601-2), dezawuuując złożone wcześniej – 20 stycznia (t. III k. 581-595).

W tej kwestii Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Świadek P. złożył w sprawie (w postępowaniu przygotowawczym) obszernie wyjaśnienia (w charakterze podejrzanego). W powołanych przez skarżącego wyjaśnieniach z 20 stycznia 2011 r. opisał obszernie, systematycznie i jednoznacznie swój udział w wytwarzaniu amfetaminy w latach 2002 do 2010. Wskazał miejsca w których to się odbywało, osoby

współuczestniczące i inne istotne okoliczności. Wyjaśnił, że produkcja narkotyku w starej cegielni w W. trwała od maja 2004 r. do jesieni 2005 r. (k. 590 i k. 593 t. III akt), kiedy przeniesiono ją do K.. Z wyjaśnień tych wynika nadto, że oskarżony P. współdziałał w wytwarzaniu amfetaminy w W. od wiosny 2005 r. do jej zakończenia (k. 590), a świadek nie ma żadnych wątpliwości co do jego współudziału, nie myli – jak twierdzi skarżący – oskarżonego z inną osobą.

Ta wersja znajduje potwierdzenie wbrew skarżącemu w wyjaśnieniach M. J., który przyznał się do wytwarzania amfetaminy w W., co trwało do jesieni 2005 r. (k. 752 t. IV akt – wyjaśnienia z 30 czerwca 2011 r.) znajduje również potwierdzenie – wbrew temu co twierdzi skarżący – w wyjaśnieniach T. J., który przyznaje, że brał udział w wytwarzaniu narkotyku w W.

w 2004 r. Wyjaśnia jednak nadto, że sprzęt z cegielni przewieziono do K. dopiero jesienią 2005 r. (k. 4130-4136 t. XXI akt). Koresponduje to z wyjaśnieniami świadka P..

Reasumując, stwierdzić należy, że ze zgromadzonych dowodów wynika jednoznacznie, iż produkcja amfetaminy w W. trwała od wiosny 2004 r. do września 2005 r. W wytwarzaniu narkotyku brały udział w różnych okresach różne osoby. Ich zeznania i wyjaśnienia co do momentu zakończenia przez nich współudziału w tym procederze, nie świadczą o zakończeniu wytwarzania narkotyku w W. przez innych współsprawców.

Dlatego na wiarę, jak słusznie uznał Sąd pierwszej instancji, zasługują znajdujące potwierdzenia w wyżej wskazanych depozycjach świadków zeznania R. P., który dysponował największą wiedzą na temat produkcji amfetaminy. Jak wskazano powyżej szczegółowo i systematycznie opisał ów proceder za lata 2002-2010. Nielogicznym byłoby w tym stanie rzeczy przyjęcie, że świadek, aż na tyle się mylił, by czas trwania wytwarzania narkotyku w W. z ponad roku (od maja 2004 r. do jesieni 2005 r.) skrócić, jak w wyjaśnieniach z 3 lutego 2011 r. (k. 601 akt) do okresu kilku miesięcy 2004 r. zwłaszcza, że jak ustalono sprzęt z W. do K. został przewieziony dopiero jesienią 2005 r. Nietrafnym argumentem jest również twierdzenie, że produkcja w W. zakończona została z chwilą aresztowania M. J. (3) – co miało miejsce w czerwcu 2004 r. Musiałoby to oznaczać, że proceder trwał jedynie od maja do połowy czerwca 2004 r., czego nie potwierdza nawet R. P. w zeznaniach z lutego 2011 r. Co więcej zaś, przecież to z zeznań R. P. wynika jednoznacznie, że po aresztowaniu M. J., produkcję kontynuowali bracia M. i T. J. (k. 589 t. III akt). Tak więc argument obrońcy jakoby to cezura dla ustalenia czasu trwania wytwarzania narkotyku w W. miała być data zatrzymania M. J. jest dowolny, nie znajduje oparcia w dowodach, którym Sąd jako jednolitym, wzajemnie się uzupełniającym trafnie dał wiarę, a odmówił im wiary zasadnie w tej części w której nielogicznie dążą do uchronienia oskarżonego A. P. od odpowiedzialności za przypisane mu przestępstwo.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznał za niezasadne te zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego A. P., które miałyby prowadzić do uznania, że wytwarzanie amfetaminy w W. zakończono w roku 2004 – pkt II. 1, 2, 3, 5 i pkt III apelacji.

Zarzut z pkt II. 6 apelacji Sąd Apelacyjny uznał za oczywiście bezzasadny. Świadek któremu przysługuje prawo do odmowy złożenia zeznań ma prawo z niego skorzystać. Z tego powodu nie można stawiać Sądowi zarzutu obrazy art. 182 § 3 k.p.k. Złożone uprzednio wyjaśnienia można odczytać. Nawet jeśli, jak chce skarżący, świadek R. P. winien złożyć zeznania na temat przestępstwa zarzucanego M. W., to w żadnym razie nie mogłoby ono posłużyć do weryfikacji wiarygodności zeznań na temat odrębnych zdarzeń i okoliczności dotyczących przestępstwa przypisanego A. P.. Dlatego zarzuty obrazy przepisów wskazanych w tej części apelacji nie mogły być uznane za trafne.

Za bezpodstawny uznał Sąd odwoławczy zarzut z pkt II. 7 apelacji, polegający na zaniechaniu prowadzenia z urzędu postępowania dowodowego w kierunku obecnie dopiero sugerowanym przez skarżącego. Skoro bowiem Sąd uznawał za wystarczające dla rozstrzygnięcia sprawy dowody przeprowadzone w toku rozprawy, a oskarżony i jego obrońca nie wnosili o dopuszczenie dowodu z przesłuchania dalszych świadków – to nie doszło do uchybienia regułom postępowania dowodowego. Braki postępowania dowodowego, mimo nienaruszenia przepisów postępowania mogą się ujawnić w toku kontroli odwoławczej w postaci błędnych lub niepełnych ustaleń faktycznych. W odniesieniu do przestępstwa przypisanego oskarżonemu A. P. Sąd Apelacyjny ich nie stwierdził. Dlatego zarzut z pkt II. 7 apelacji nie mógł być uznany za zasadny.

Za bezzasadny uznał Sąd odwoławczy zarzut z pkt II. 4 apelacji, nadto odbiega on od realiów sprawy.

Nie jest bowiem prawdą, że wyrok skazujący oskarżonego został wydany wyłącznie na podstawie zeznań św. P., a żaden inny dowód nie wskazuje na jego sprawstwo czynu przypisanego. Jak wykazano powyżej fakt wytwarzania narkotyków w W. potwierdzili św. J., ekspertyza kryminalistyczna ujawniająca pozostałości po amfetaminie. W tym kontekście dowodu z zeznań św. P. wskazującego na oskarżonego jako dostawcę (...) nie można uznać za jedyny dowód, który posłużył do ustalenia winy oskarżonego.

Sąd nie uchybił wskazanym przepisom, k.p.k. i Konwencji – mimo braku możliwości przesłuchania św. P. przed Sądem. Świadek miał bowiem prawo do odmowy złożenia zeznań. EKPC uznaje w takich przypadkach, że nie dochodzi do naruszenia art. 6 ust. 3 lit. d Konwencji.

W tym stanie rzeczy uznając zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego A. P. za niezasadne Sąd nie uwzględnił jej wniosków. W uwzględnieniu zasadnej w tej części apelacji prokurator poprawił Sąd błędną kwalifikację prawną podstawy wymiaru kary. Po myśli art. 11 § 3 k.k. Sąd pierwszej instancji winien wymierzyć oskarżonemu karę na podstawie art. 53 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a nie z jej art. 56 ust. 3, jak to uczynił w wyroku.

Wniosek o uzasadnienie wyroku złożył również obrońca oskarżonego A. R..

Ten oskarżony został wyrokiem Sądu Okręgowego uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu. W apelacji na niekorzyść tego oskarżonego prokurator zarzucał orzeczeniu obrazę przepisów art. 4, 7, 366 § 1 i 410 k.p.k. i błędne ustalenia faktyczne – wnosząc o uchylenie wyroku wobec tego oskarżonego i przekazania sprawy w tej części do ponownego rozpoznania.

W motywach apelacji prokurator zawarł polemikę z ustaleniami Sądu skutkującymi przyjęciem, że w sprawie zachodzą wątpliwości, które należało rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. Użyta argumentacja nie zdołała, w przekonaniu Sądu odwoławczego, wykazać, że wątpliwości Sądu są niezasadne, a zwłaszcza, że ponowione postępowanie dowodowe doprowadzi do odmiennego rozstrzygnięcia o winie A. R.. Dlatego nie podzielać zarzutów apelacji prokuratora w tej części sprawy, Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy wyrok uniewinniający oskarżonego A. R..

***Z tych wszystkich przyczyn we wskazanej części sprawy orzeczono jak w wyroku.***